**PIĄTEK 02.04.2021**

Propozycje do realizacji tematu:

1. Wysłuchanie opowiadania A. Galicy „Bajeczka wielkanocna”

Wiosenne słońce tak długo łaskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe kotki zaczęły wychylać się z pączków. -Jeszcze chwilę - mruczały wierzbowe kotki- daj nam jeszcze pospać, dlaczego musimy wstawać? A słońce suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło: -Tak to już jest, że wy musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty. Gdy na gałązce siedziało już całe stadko puszystych, kotków, Słońce powędrowało dalej. Postukało złotym palcem w skorupkę jajka- puk- puk i przygrzewało mocno. - Stuk- stuk- zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki, żółty kurczaczek. Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewiązało czerwoną kokardką. - Najwyższy czas- powiedziało- to dopiero byłoby wstyd, gdyby kurczątko nie zdążyło na Wielkanoc. Teraz Słońce zaczęło rozglądać się dookoła po łące, przeczesywało promykami świeżą trawę, aż w bruździe pod lasem znalazło śpiącego zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę. -Już czas, Wielkanoc za pasem- odpowiedziało Słońce- a co to by były za święta bez wielkanocnego zajączka? Popilnuj kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójdę obudzić jeszcze kogoś - Kogo? Kogo?- dopytywały się zajączek kicając po łące. - Kogo? Kogo?- popiskiwało kurczątko, starając się nie zgubić w trawie. -Kogo?- Kogo?- szumiały rozbudzone wierzbowe kotki. A Słońce wędrowało po niebie i rozglądało się dookoła, aż zanurzyło złote ręce w stogu siana i zaczęło z kimś rozmawiać. - Wstawaj śpioszku- mówiło- baś, baś, już czas baś, baś. A to "coś" odpowiedziało mu głosem dzwoneczka: dzeń- dzeń, dzeń- dzeń. Zajączek z kurczątkiem wyciągali z ciekawości szyje, a wierzbowe kotki pierwsze zobaczyły, że to " coś" ma śliczny biały kożuszek i jest bardzo małe. Co to?- Co to?- zapytał zajączek. -Dlaczego tak dzwoni?- piszczał kurczaczek. I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego baranka ze złotym dzwonkiem na szyi. - To już święta, święta, święta- szumiały wierzbowe kotki, a Słońce głaskało wszystkich promykami , nucąc taką piosenkę:

*W Wielkanocny poranek dzwoni dzwonkiem baranek, a kurczątko z zającem podskakują na łące. Wielkanocne kotki, robiąc miny słodkie, już wyjrzały z pączka, siedzą na gałązkach. Kiedy będzie Wielkanoc wierzbę pytają.*

2. „Jajko wielkanocne” – wykonanie pracy plastycznej. Rodzic wycina z kartonu kształt jajka, a dziecko w dowolny sposób je ozdabia przy wykorzystaniu np. kredek, flamastrów, plasteliny, krepiny.

## ŻYCZENIA WIELKANOCNE

Nadeszła Wielkanoc, czas wielkiej radości!

Już stół wielkanocny czeka na swych gości

Pełno na nim potraw: kiełbaska i żurek, baba lukrowana,

tuż obok mazurek...

Dom pachnie czystością, porządki skończone.

czas na odpoczynek, wszystko już zrobione!

Święconka na stole, a spośród pisanek, jak każde tradycja, wystaje baranek!

To czas na życzenia, na chwile radości

i niech w naszych sercach miłość ciągle gości!

**Z okazji Świąt Wielkiej Nocy życzymy Wam, naszym kochanym Krasnalkom oraz wszystkim rodzicom, aby te Święta były przede wszystkim: zdrowe, spokojne i radosne, szczególnie   
w tym trudnym dla nas wszystkich czasie. Wesołego Alleluja!**

